

72

IV. PODSTAWOWE PROBLEMY DRUGIEJ WIZYTY JANA PAWŁA II W POLSCE

Ponowna, druga w okresie pontyfikatu, wizyta papieża Jana Pawła II w Polsce weszła już do "kalendarza politycznego" świata i Watykanu. Dziś, fakt jej sfinalizowania w ustalonym terminie nie ulega wątpliwości. Ma ona jednakże swoją historię. Od początku związana jest z od dawna przygotowywanym przez Kościół jubileuszem 600-lecia Obrazu Jasnogórskiego w Częstochowie. Uroczystości jasnogórskie Kościół rozpoczął w maju 1982 roku licząc, iż weźmie w nich udział w dniu 26 sierpnia 1982 r. papież Jan Paweł II.

Po raz pierwszy z zaproszeniem papieża na jubileusz 600-lecia Obrazu Jasnogórskiego wystąpił w 1979 roku ówczesny prymas Polski, kard. Stefan Wyszyński. Odbyło się to w obecności przewodniczącego Rady Państwa, prof. Henryka Jabłońskiego i innych przedstawicieli władz państwowych na lotnisku w Krakowie, podczas pożegnania Jana Pawła II na zakończenie jego wizyty w Polsce. Wówczas to, mimo iż nikt ze strony przedstawicieli władz państwowych na ten temat się nie wypowiedział, gdyż była to dosyć odległa sprawa, papież zrozumiał, że jest oficjalnie, ponownie zaproszony do złożenia wizyty w Ojczyźnie w 1982 roku.

1. Dialog państwo - Kościół w sprawie drugiej wizyty Jana Pawła II w Polsce

Kościół katolicki, przygotowując uroczystości jubileuszowe na Jasnej Górze założył, że nie może w nich "... zabraknąć największego Syna Narodu Jana Pawła II" 1/. I tak sprawa drugiej wizyty papieża w Polsce powróciła na forum życia publicznego kraju i na arenie międzynarodowej

1/ List Rady Głównej Episkopatu Polski do Duchowieństwa i Wiernych o Jubileuszu Jasnogórskim w łączności z Ojcem Świętym /do odczytania w niedzielę 8 sierpnia 1982 r./, "Pismo okólne" 1982, nr 3.

na przełomie 1981/1982 roku. W związku z tym hierarchia kościelna podjęła szereg nieuzgodnionych kroków w celu doprowadzenia jej do skutku już w sierpniu 1982 roku, mimo że zdawała sobie sprawę z braku realnych warunków do jej odbycia.

Jako pierwsi z zaproszeniem papieża na obchody jubileuszowe wystąpili w 1981 roku Paulini z klasztoru Jasnogórskiego. W listopadzie 1981 r., podczas publicznej audiencji dla Polonii całego świata w Watykanie, zaproszenie to powtórzył prymas Polski arcybp Józef Glemp.

Jan Paweł II przyjął je z zadowoleniem. Następnie zaproszenie to oficjalnie powtórzył Episkopat Polski uważając, iż przyjazd papieża w dniu 26 sierpnia 1982 roku "przy zespolonym i ugodowym wysiłku wszystkich grup społecznych" ^{1/} w tym terminie będzie możliwy.

Zabiegi Watykanu i hierarchii kościelnej w Polsce o przyjazd papieża do Ojczyzny nasiliły się szczególnie po spotkaniu Jana Pawła II z prezydentem USA R.Reaganem ^{2/}. Można sądzić, iż administracja amerykańska zaniepokojona postęпами stabilizacji w Polsce i nieskutecznością restrykcji ekonomicznych upatrywała w przyjeździe papieża do Polski szansę zainicjowania - w okresie trwania stanu wojennego - niepokoju, a nawet rozruchów społecznych na większą skalę. Wizyta zbiegłaby się bowiem z tzw. drugą rocznicą wydarzeń sierpniowych na Wybrzeżu w 1980 r. Tak więc religijna w założeniu wizyta mogłaby być wykorzystana do realizacji reaganowskich planów dalszej destabilizacji politycznej Polski.

1/ Tamże.

2/ Audiencja R.Reagana u Jana Pawła II odbyła się w dniu 7 czerwca 1982 r. w bibliotece prywatnej papieża położonej w pobliżu jednej z sal watykańskiego Sekretariatu Stanu. Uczestniczyli w niej, ze strony amerykańskiej, sekretarz stanu A.Haig i doradca prezydenta ds. obrony narodowej W.Clark, a ze strony watykańskiej - watykański Sekretarz Stanu, kard. A.Casaroli i Sekretarz Rady ds. Publicznych Kościoła, arcybp A.Silvestrini. Spotkanie trwało 50 minut. Stolica Apostolska po tym spotkaniu nie ogłosiła żadnego komunikatu.

74

8 czerwca 1982 r. obradowała w Warszawie 185 Konferencja Episkopatu Polski, podczas której biskupi wyrazili przekonanie, że pomimo istniejących trudności, z okazji uroczystości jubileuszowych 600-lecia obrazu Matki Boskiej na Jasnej Górze - zapowiedzianych na sierpień 1982 r. - będzie mógł przybyć do Polski papież Jan Paweł II. Biskupi powiadomili w komunikacie opinię publiczną, że "przystąpią do rozmów z władzami państwowymi, aby pielgrzymkę Ojca Świętego godnie przygotować i przeprowadzić".

Rząd PRL swoje pierwsze oficjalne stanowisko w sprawie ponownej wizyty papieża Jana Pawła II w naszym kraju określił w komunikacie PAP z 14 czerwca 1982 r., stwierdzając m.in., iż "papież - Polak będzie serdecznie witany gościem na ojczyźnej ziemi. Natomiast termin i program wizyty wymagają, jak w każdym innym państwie, niezbędnych uzgodnień między rządem Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, Stolicą Apostolską i Episkopatem Polski.

Jednostronne, nie uzgodnione z władzami państwowymi poczynania, a także sensacyjne doniesienia zagranicznych środków masowego przekazu nie służą temu celowi.

Władze państwowe Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej uważają, że wizyta Jego Świątobliwości powinna mieć przebieg bezpieczny, niczym nie zakłócony, godny jej rangi, pożyteczny dla narodu i stabilności państwa. Winna ona przyczynić się do umocnienia pokoju w Europie i świecie, który to cel był wielokrotnie uznawany przez Stolicę Apostolską za najważniejszy. Ponadto wizyta powinna być starannie przygotowana pod względem organizacyjnym. Niezbędne są do tego odpowiednie warunki społeczno-polityczne, które zależne są od postępów normalizacji w Polsce. Władze socjalistycznego państwa podejmują i podejmować nadal będą aktywne wysiłki w tym kierunku. Ich efekt byłby niewątpliwie większy, gdyby nie poczynania sił burzących spokój społeczny, a także agresja propagandowa oraz restryk-

cje ekonomiczne ze strony określonych kół zachodnich" 1/.

Sprawa przyjazdu Jana Pawła II do Polski stała się odąd jednym z najważniejszych tematów poruszanych w rozmowach pomiędzy przedstawicielami państwa i Kościoła.

14 czerwca 1982 r. przybył do Polski - po raz drugi w okresie stanu wojennego - arcybiskup Luigi Poggi, nuncjusz apostolski do specjalnych poruczeń i kierownik Zespołu Stolicy Apostolskiej do Spraw Stałych Kontaktów Roboczych z rządem PRL. Obok uczestnictwa w uroczystościach dziesiątej rocznicy erygowania diecezji szczecińsko-kamieńskiej i koszalińsko-kołobrzeskiej, obchodzonych w dniach 25-27 czerwca 1982 r. w Koszalinie, Słupsku i Szczecinie, podjął on problemy dotyczące ponownej pielgrzymki papieża do Polski.

24 czerwca 1982 r. odbyło się kolejne posiedzenie Komisji Wspólnej przedstawicieli Rządu i Episkopatu, poświęcone po raz pierwszy omówieniu warunków wizyty Jana Pawła II w Polsce. Zapowiedziano, że rozmowy dotyczące tej sprawy będą prowadzone w dalszym ciągu.

Od 19 do 22 lipca 1982 r. minister Spraw Zagranicznych PRL, Józef Czyrek przebywał w Rzymie, gdzie najpierw /19 i 20 lipca/ prowadził rozmowy z watykańskim Sekretarzem Stanu, kard. Agostino Casarolim, a następnie /20 lipca w Castel Gandolfo, letniej rezydencji papieża/ został przyjęty na audiencji przez Jana Pawła II. Poinformowano, że rozmowy te w szczególności dotyczyły sprawy wizyty Jana Pawła II w Polsce. Równoległe w Watykanie przebywał prymas Polski Józef Glemp, który uczestniczył w drugim spotkaniu ministra J. Czyrka z kard. A. Casarolim.

21 lipca 1982 r. arcybiskup J. Glemp wygłosił kazanie - w czasie nabożeństwa w kaplicy znajdującej się pod bazyliką św. Piotra - w którym szczególną uwagę poświęcił sprawie wizyty Jana Pawła II w Polsce. Prymas poinformo-

1/ "Trybuna Ludu" z dnia 14.06.1982 r.

wał, że po rozważeniu wszystkich możliwości, a także wszelkich przeszkód, papież zdecydował się na przesunięcie swojego przyjazdu do Polski na czas późniejszy, ale zawsze - dodał arcybp J. Glemp - w ramach roku jubileuszowego, trwającego do września 1983 r. 1/

W przemówieniu wygłoszonym na posiedzeniu Sejmu PRL w dniu 21 lipca 1982 r., premier gen. armii W. Jaruzelski potwierdził stanowisko władz państwowych - wyrażane dotychczas w rozmowach z Episkopatem Polski i Watykanem - w sprawie drugiej wizyty Jana Pawła II w Polsce, związanej z uroczystościami jasnogórskimi. Premier, podnosząc najważniejsze problemy z zakresu polityki wyznaniowej, stwierdził m.in., iż "... szerokie zainteresowanie w kraju i za granicą wzbudza kwestia wizyty, jaką pragnie złożyć w Polsce Jego Świątobliwość Jan Paweł II.

Władze państwowe zajęły od początku w tej sprawie pozytywne stanowisko. Będziemy radzi powtórnej wizycie w naszym kraju, serdecznie w imieniu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej witając papieża-Polaka.

Otwarty był tylko termin wizyty. Nadały mu niepotrzebnej sensacyjności niektóre oświadczenia, a zwłaszcza zagraniczne spekulacje prasowe.

Rząd uważa, iż aby wizyta przyniosła owocne dla państwa i narodu skutki, powinna być starannie przygotowana. Przede wszystkim zaistnieć muszą dla niej właściwe warunki. Należą do nich w szczególności: spokój w kraju, ustanie działań zagrażających bezpieczeństwu państwa, osiągnięcie niezbędnego stopnia normalizacji. Takie warunki przyjęcia Papieża odpowiadać będą powadze i doniosłemu znaczeniu tej wizyty. Licząc - w myśl trwających obecnie rozmów - na aktywny udział Kościoła w ich tworzeniu, rząd

1/ Począwszy od maja 1982 roku w Kościele, w każdą niedzielę odmawiana jest jedna dziesiąta różańca, co uwzględniając jego "15 tajemnic", wyznacza zakończenie obchodów 600-lecia Obrazu jasnogórskiego na wrześniu 1983 roku, tj. do rocznicy Wiktorii Wiedeńskiej.

77

PRL uczyni ze swej strony wszystko co należy, aby wizyta Jana Pawła II w Polsce mogła odbyć się w przyszłym roku, w ramach jubileuszowych obchodów na Jasnej Górze w Częstochowie, które - jak podały władze kościelne - trwać będą do września 1983 roku^{1/}.

Takie stanowisko rządu spotkało się z krytyką Kościoła katolickiego, który używał nie osadzonej w ówczesnych realiach społecznych i politycznych kraju argumentacji o możliwości "oddzielenia politycznych aspektów wizyty od religijnych", o możliwości "zapewnienia przez duchowieństwo porządku w kraju" itp., chociaż wiadomo było, że np. mimo apelu prymasa Polski, J. Glempa o ład i spokój, w Boże Ciało /10 czerwca 1982 r./ część ludzi wierzących po uczestnictwie w nabożeństwie wzięła następnie udział w antypaństwowej demonstracji politycznej na Placu Zwycięstwa w Warszawie. Zatem nie było istotnych gwarancji, że siły przeciwne stabilizacji życia w kraju nie wykorzystają z całą premedytacją wizyty papieża do bulwersowania społeczeństwa i wzmagania napięcia w Polsce. Dlatego też wizytę Jana Pawła II w Polsce, w proponowanym przez Kościół terminie, w interesie państwa i społeczeństwa, dla dobra kraju trzeba było odłożyć. Leżało to także w dobrze pojętym interesie Kościoła w Polsce.

Nadto, władze PRL oczekiwały na wyraźne zdystansowanie się papieża od reaganowskiej polityki sankcji wobec naszego kraju oraz nie solidaryzowanie się z działającymi na emigracji i w kraju ekstremalnymi elementami "Solidarności". Poparcie udzielane przez papieża tym ekstremalnym pseudodziałaczom nie wpływało uspokajająco na sytuację w kraju, a wręcz odwrotnie - pobudzało siły antysocjalistyczne do kontynuowania działalności podziemnej, do awantur ulicznych, sabotaży itp., czego mieliśmy jaskrawy przykład w maju i sierpniu 1982 roku.

-- -- -- -- --

1/ "Rzeczpospolita" nr 162 z dnia 22.07.1982 r.

W wyniku konsekwentnego stanowiska władz, wskazującego na brak realnych warunków do jej odbycia w 1982 r., kierownictwo Kościoła odstąpiło od przedstawionego terminu wizyty Jana Pawła II w Polsce i przyjęło sugestie władz odbycia jej w późniejszym terminie.

W wyniku rozmów pomiędzy stronami zainteresowanymi wizytą, zarówno w kraju, jak i w Watykanie, doszło do uzgodnienia stanowisk, że wizyta dojdzie do skutku wówczas, gdy sytuacja społeczno-polityczna w kraju będzie sprzyjająca.

W dniu 3 sierpnia 1982 r. Rada Główna Episkopatu Polski uchwaliła List pasterski do wiernych, który odczytano w kościołach w niedzielę 8 sierpnia 1982 r. W owym liście na temat wizyty Jana Pawła II w Polsce stwierdzono m.in.: "Racje podawane przez władze państwowe były wnikliwie rozpatrywane przez Episkopat Polski jak i Papieski Sekretariat Stanu. Ojciec Święty rozważył także okoliczność i przyjął termin przyjazdu w roku przyszłym. Określenie daty przyjazdu i zakres wizyty pasterskiej pozostają nadal bardzo oczekiwane /.../. Wizyta będzie miała przede wszystkim charakter kościelny" 1/.

Następnie w sprawie wizyty papieża w Polsce, po "wydarzeniach sierpniowych", gdy ulice kilku większych miast w kraju stały się widownią zajęć wzniecanych przez tzw. podziemia "Solidarności", przy pomocy Radia "Dolna Europa" i innych zachodnich rozgłośni radiowych, które poda-

1/ List Rady Głównej Episkopatu Polski do Duchowieństwa i Wiernych o Jubileuszu Jasnogórskim w łączności z Ojcem Świętym /do odczytania w kościołach w niedzielę 8 sierpnia 1982 roku/, "Pismo ókólne" 1982, nr 3.

wały terminy i scenariusze zaprogramowanych opozycyjnych manifestacji - wypowiedziała się 187 Konferencja Plenarna Episkopatu Polski, która obradowała w Warszawie w dniach 15 i 16 września 1982 r. W wydanym po jej obradach komunikacie stwierdza się, że: "Biskupi omówili sprawę pielgrzymki Ojca Świętego Jana Pawła II do naszej Ojczyzny w przyszłym roku. W rozmowach z przedstawicielami władz państwowych na ten temat zarysował się pewien postęp. Pielgrzymka Ojca Świętego do Polski po raz drugi będzie ogromnym wydarzeniem w życiu Kościoła, będzie miała wielkie znaczenie dla Narodu i Państwa.

Pielgrzymka ta, mając charakter religijny i duszpasterski, będzie na pewno służyć ewangelicznemu pokojowi, utwierdzeniu braci w wierze, oraz wewnętrznej przemianie ludzi /.../. Jest rzeczą wielkiej wagi, aby czas, jaki dzieli nas od tego historycznego wydarzenia, został należycie wykorzystany.

Do uczestnictwa przeto w tej pielgrzymce winniśmy się duchowo przygotować i Domowi naszemu, któremu na imię Polska, zapewnić potrzebny ład i porządek. Wymagać to będzie ofiary i poświęcenia. Szczegółowy program duszpasterskiej działalności Kościoła w tym zakresie przygotowuje wyłoniony w czasie obrad specjalny Komitet Episkopatu" 1/.

W dniu 8 listopada 1982 r. przyjęte zostały przez rząd PRL i Episkopat Polski wspólne założenia dotyczące przygotowań do drugiej wizyty Jana Pawła II w Polsce. Obustronnie stwierdzono, iż jest zgodną intencją władz państwowych i kościelnych, aby ta wizyta przyniosła trwałe korzyści zarówno Kościołowi, jak i całemu społeczeństwu i państwu. Dlatego też władze państwowe i kościelne zobowiązały się do współdziałania w trakcie przygotowywania wizyty i samego jej przebiegu, aby przyczyniła się ona do naj-

1/ Komunikat ze 187 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski /15-16 wrzesień 1982 r./, "Pismo okólne" 1982, nr 39.

ważniejszych obecnie dla państwa i narodu spraw, a mianowicie: do pojednania między Polakami, porozumienia narodowego i normalizacji sytuacji społeczno-politycznej.

Podkreślono, iż troska o byt i rozwój instytucji państwa oraz rozważne postępowanie całego społeczeństwa i władz stwarzać będą warunki dla koniecznej kontynuacji przemian i reform struktur życia publicznego i społecznego. Reformy te zmierzać będą do demokratyzacji życia publicznego w oparciu o poszanowanie Konstytucji PRL oraz nakazów polskiej racji stanu.

Zarówno Kościół katolicki, jak i rząd PRL zobowiązały się, iż w sposób sobie właściwy, pracować będą nad stworzeniem takich warunków.

Episkopat Polski zobowiązał się opracować program duszpasterskiej działalności Kościoła celem duchowego przygotowania do pielgrzymki papieża do Polski, które będzie sięgało przede wszystkim sfery religijno-moralnej, a przez nią także życia społecznego.

Zaakcentowano, iż Kościół chce powiększać wartości duchowe narodu. Głosząc podstawowe zasady moralności życia społecznego, uczy poszanowania dobra wspólnego, w tym także instytucji państwa.

Wskazano, iż episkopat zabiega wytrwale o porozumienie narodowe i ugodę społeczną oraz popiera wszelkie wysiłki ku temu zmierzające. Uznając za sprawę wielkiej wagi poprawianie sytuacji gospodarczej i dezaprobuując wszelkie działania, które poprawę taką mogą hamować episkopat zobowiązał się, iż podejmie, we właściwym sobie zakresie wysiłki, aby w okresie przygotowań do pielgrzymki Jana Pawła II i w czasie jej trwania zachowany był spokój i ład. Zapraszając Jana Pawła II z wizytą do Polski episkopat działa w przeświadczeniu, że rodak nasz, papież, głęboko wczuwający się w aspiracje narodu, potrafi go skutecznie pobudzić do dalszych wysiłków na rzecz budowania dobra wspólnego.

Władze państwowe, ze swej strony, zadeklarowały, iż potwierdzają swą wielokrotnie wyrażoną i realizowaną wolę łagodzenia rygorów stanu wojennego oraz uchylenia go w możliwie najkrótszym czasie, jak również zapewnienia niezależności i samorządności związków zawodowych oraz innych form samorządności grup społecznych. Ponadto, władze państwowe PRL oświadczyły, że konsekwentnie opowiadają się za budowaniem szerokiego porozumienia narodowego z udziałem wszystkich tych Polaków, którzy stoją na gruncie realiów ustrojowych Polski Ludowej oraz bez względu na różnice przekonań, chcą uczestniczyć w wyprowadzaniu kraju z kryzysu społecznego i gospodarczego. Natomiast dobrowolne ujawnienie się bez ujemnych konsekwencji oraz powrót do życia zawodowego i społecznego są możliwe dla tych ukrywających się osób - podkreśliły zgodnie obie strony - które nie popełniły innego przestępstwa i nie zamierzają uprawiać działalności sprzecznej z prawem.

Licząc na pomyślne wyniki, jakie przyniesie realizacja powyższych ustaleń, rząd PRL i episkopat Polski zdecydowały, iż zaproszą oficjalnie papieża Jana Pawła II do rozpoczęcia drugiej pielgrzymki w Polsce w dniu 18 czerwca 1983 r. ^{1/}

W dniu 9 listopada 1982 r., na płaszczyźnie dialogu i współpracy pomiędzy państwem i Kościołem doszło do kolejnego spotkania premiera gen. armii W. Jaruzelskiego z prymasem Polski J. Glempem. Rozmowa dowiodła, że istnieją - stworzone wspólnymi siłami - warunki do odbycia drugiej podróży do Ojczyzny papieża Polaka - Jana Pawła II.

1/ Propozycja zmiany daty rozpoczęcia wizyty wyszła ze strony Kościoła w dniu 22 lutego 1983 r. podczas posiedzenia Komisji Wspólnej przedstawicieli Rządu i Episkopatu. Papież wyraził życzenie, aby zmienić termin początku wizyty z 18 na 16 czerwca tak, żeby mógł jeszcze odbyć w Watykanie audiencję śródową /23 czerwca br./. Prośba ta kreśliła m.in. ramy czasowe wizyty. Rząd przychylił się do tej propozycji. Dano temu wyraz na spotkaniu premiera gen. W. Jaruzelskiego z prymasem Polski kard. J. Glempem w dniu 9 marca 1983 r.

Dlatego na kolejnym posiedzeniu Komisji Wspólnej przedstawicieli Rządu i Episkopatu w dniu 29 listopada 1982 r. Dokonano wstępnej wymiany poglądów oraz przyjęto podstawowe ustalenia merytoryczne i organizacyjne w zakresie dalszych prac przygotowujących wizytę Jana Pawła II w Polsce. Zdecydowano, iż zarówno ze strony rządu, jak i episkopatu, podjęte zostaną niezwłocznie działania, które stwarzać będą korzystne warunki społeczno-polityczne w kraju i na arenie międzynarodowej, do godnego przyjęcia głowy Kościoła rzymskokatolickiego. Podkreślono, iż dobrze byłoby, abyśmy - będąc bacznie przez świat obserwowani - godnie wypadli jako Polacy, żeby wizyta przebiegała w godny sposób, żeby miała pasterski, religijny charakter oraz żeby była pożyteczna nie tylko dla Kościoła, ale również dla państwa i dla narodu polskiego. Wizyta ta wobec tego nie może być elementem destabilizacji kraju, lecz ma się przyczynić do jego stabilizacji. Innych w tym względzie założeń być nie może.

W dniach 18 stycznia oraz 21 i 22 lutego br. odbyły się trzy kolejne posiedzenia Komisji Wspólnej przedstawicieli Rządu i Episkopatu, na których w sposób roboczy przedyskutowano sprawy związane z programem, czasem trwania, trasą oraz stanem przygotowań do spodziewanej w czerwcu br. wizyty papieża w naszym kraju ^{1/}. Zgodnie stwierdzono, że przygotowania państwa i Kościoła do zapowiadzanej pielgrzymki przebiegają bez przeszkód, mimo manipulacji tych sił w kraju i za granicą, które z wielu względów przeciwnie są normalizacji sytuacji w Polsce. Siły te poprzez to próbują zburzyć dobrze układające się stosunki pomiędzy państwem i Kościołem i zakłócić podjęte działania na rzecz wizyty papieża w Ojczyźnie. Znamienne są w tym względzie słowa prymasa Pol-

1/ Również w dniach 23 i 24 lutego br. obradowała w Warszawie 190 konferencja plenarna Episkopatu Polski, podczas której omówiono aktualny stan przygotowań do drugiej pielgrzymki Jana Pawła II do Polski. Podkreślono - jak głosi komunikat - wielkie znaczenie tej od wielu miesięcy oczekiwanej wizyty oraz potrzebę działań prowadzących do pojednania narodowego oraz do uczestnictwa całego społeczeństwa w odnowie życia. Zob. Komunikat ze 190 konferencji plenarnej episkopatu Polski, załącznik nr 11, s.126.

ski, J.Glempa, który w jednym ze swych wcześniejszych kazań stwierdził m.in.: "Ja powtarzam ciągle: komuś na tym zależy, abyśmy mieli niepokój i żeby ten niepokój wywoływał dalsze ogniwa niepokoju" ^{1/}.

Podkreślono, iż dotychczasowe rozmowy doprowadziły do daleko idących uzgodnień. Zapowiedziano wkrótce oficjalne ogłoszenie terminu wizyty. Przyniosło to kolejne spotkanie premiera gen.armii W.Jaruzelskiego z prymasem Polski kard. J.Glempem w dniu 9 marca br. Potwierdzono "zgodną wolę goszczenia" papieża Jana Pawła II w Polsce w dniach od 16 do 22 czerwca 1983 r. ^{2/} Stanowisko to jest zgodne z oczekiwaniami najszerszej opinii społecznej, która pragnie odbycia tej pielgrzymki w atmosferze powagi, narodowej zgody, porozumienia społecznego.

W ślad za podjętymi ustaleniami, w dniu 19 marca br. przewodniczący Rady Państwa, prof. H.Jabłoński, działając w imieniu najwyższych władz PRL i swoim własnym, w porozumieniu z episkopatem Polski, wystosował do papieża Jana Pawła II oficjalne zaproszenie do złożenia wizyty w Polsce. ^{3/}

Zapraszając papieża do Ojczyzny, przewodniczący Rady Państwa wyraził zarazem przeświadczenie, iż zarówno sama zapowiedź wizyty papieża w Polsce, jak też i przygotowania do niej oraz przebieg i rezultaty będą korzystne dla dobra ojczyzny, socjalistycznego państwa polskiego, dla rozpoczętego w kraju porozumienia narodowego i dalszej normalizacji stosunków pomiędzy państwem i Kościołem.

- - - - -

1/ J.Glemp, Słowo /.../ wygłoszone podczas inauguracji "Dni Modlitw Odrodzenia", Jasna Góra, 4.09.1982 r., "Pismo okólne" 1982, nr 43.

2/ "Rzeczpospolita" z dnia 10.03.1983 r. Zob. załącznik nr 3, s.111.

3/ Treść pisma przewodniczącego Rady Państwa Henryka Jabłońskiego do Jana Pawła II zamieszczony w załączniku nr 4, na s.112.

Również w dniu 19 marca br., przewodniczący konferencji plenarnej episkopatu, prymas Polski kard. J. Glemp skierował do Jana Pawła II oficjalny list, w którym ponowił zaproszenie i wyraził wdzięczność papieżowi za gotowość odwiedzenia Polski i Kościoła w naszym kraju ^{1/}.

Papież Jan Paweł II, jak poinformowały komunikaty prasowe PAP i Biura Prasowego Episkopatu Polski ^{2/} przyjął zaproszenie przewodniczącego Rady Państwa PRL oraz przychylił się do prośby prymasa Polski i episkopatu Polski i przybędzie z wizytą do naszego kraju w czerwcu br.

Szczegółowy program pobytu papieża w Polsce opracowany został - w porozumieniu z Watykanem - przez Komisję Wspólną przedstawicieli Rządu i Episkopatu. Obejmuje on kolejne etapy podróży Jana Pawła II oraz miejsca głównych spotkań z ludźmi wierzącymi. W tym miejscu podkreślny, iż w programie pielgrzymki papieża po Polsce, w stosunku do pierwotnego projektu opublikowanego w środkach masowego przekazu ^{3/} dokonano pewnych zmian. Przede wszystkim zamiast do Piekar Śląskich papież pojedzie do Katowic, gdzie odprawi mszę św. na starym lotnisku, które może pomieścić kilkaset tysięcy wiernych. Propozycję tej zmiany wysunął episkopat, ponieważ sanktuarium maryjne w Piekarach Śląskich nie mogłoby pomieścić dostatecznej liczby ludzi wierzących. Druga zmiana dotyczy czasu trwania wizyty papieża. Zdecydowano przedłużyć ją o jeden dzień, co znaczy, że papież będzie w Krakowie półtora dnia i powróci do Rzymu nie 22, jak było ustalone początkowo, lecz 23 czerwca. Uzgodniono także szczegółowy program wizyty papieża w poszczególnych miejscowościach. Zrezygnowano między innymi z odwiedzenia przez Jana Pawła II dzielnicy Ursynów w Warszawie. Centralnym punktem jego pobytu w stolicy będzie

1/ "Rzeczpospolita" nr 70 z dnia 24.03.1983 r.

2/ Tamże.

3/ Tamże.

msza św. odprawiona na otwartej przestrzeni pomiędzy Stadionem X-lecia a Parkiem Skaryszewskim.

Program wizyty - zgodnie z życzeniem Kościoła - został ułożony m.in. tak, aby zbytnio nie przeciążać papieża, biorąc pod uwagę jego odporność fizyczną - nie narażać go na nadmierny wysiłek i zmęczenie.

Przewiduje się następujący program przebiegu wizyty Jana Pawła II w Polsce w dniach 16-23 czerwca br. ^{1/}:

16-17.06.1983 r. - WARSZAWA

16.06.1983 r. /czwartek/

- przylot na lotnisko wojskowe Okęcie - godz. 18.00;
- powitanie oficjalne na lotnisku /obecni: przewodniczący Rady Państwa, osoby towarzyszące, korpus dyplomatyczny, kompania honorowa WP; przedstawiciele episkopatu Polski, duchowieństwa/;
- przejazd do Bazyliki Archikatedralnej na Starym Mieście, powitanie, zejście do krypty kard. S. Wyszyńskiego /modlitwa papieża/, meza św., homilia papieska;
- przejście do kościoła OO Jezuitów, modlitwa, błogosławieństwo dla zgromadzonych sióstr zakonnych.

17.06.1983 r. /piątek/

- spotkanie z przedstawicielami władzy państwowej;
- spotkanie ekumeniczne z przedstawicielami kościołów chrześcijańskich /w rezydencji prymasa Polski/;

- - - - -

1/ Wg uzyskanych informacji w Urzędzie do spraw Wyznań w dniu 27 kwietnia 1983 r. Należy zaznaczyć, iż program powyższy w niektórych punktach może ulec zmianie.

- uroczysta msza św. na placu przed Stadionem X-lecia.

18.06.1983 r. /sobota - do wczesnych godzin popołudniowych/

- NIEPOKALANÓW

- nawiedzenie celu św. Maksymiliana Kolbego, modlitwa,
wpis do księgi pamiątkowej;

- nawiedzenie bazyliki, modlitwa z braćmi i siostrami zakonnymi;

- msza św. /przy ołtarzu polowym/, homilia papieska.

18.06.1983 r. /sobota - godziny popołudniowe/

- CZĘSTOCHOWA

- przybycie na Jasną Górę, pozdrowienie wiernych; nawiedzenie Cudownej Kaplicy;

- msza św. dla młodzieży, Apel Jasnogórski.

19.06.1983 r. /niedziela/ - CZĘSTOCHOWA

- msza św. w Cudownej Kaplicy;

- jubileuszowa suma z homilią - centralne uroczystości 600-lecia Sanktuarium Jasnogórskiego;

- msza św. koronacyjna;

- udział papieża w konferencji episkopatu Polski;

- Apel Jasnogórski z udziałem papieża dla ludzi wierzących Częstochowy /godziny wieczorne/.

20.06.1983 r. /poniedziałek - godziny przedpołudniowe/

- POZNAŃ

- msza św. z udziałem ludzi wierzących Archidiecezji Poznańskiej i diecezji sąsiednich /w Parku Kultury, Łęgi Dębińskie/.

20.06.1983 r. /poniedziałek - godziny popołudniowe/

- KATOWICE

- msza św. przy ołtarzu polowym /na lotnisku sportowym Muchowiec/, homilia papieska;

- modlitwa w katedrze z duchowieństwem.

21.06.1983 r. /wtorek - godziny przedpołudniowe/

- WROCŁAW

- msza św. przy ołtarzu polowym, homilia papieska, dary ofiarne /na torze wyścigów konnych "Partinice"/;

- modlitwa w katedrze z duchowieństwem.

21.06.1983 r. /wtorek - godziny popołudniowe/ - GÓRA ŚW. ANNY

- nieszpory Maryjne, przemówienie papieża, błogosławieństwo apostołskie;

- nawiedzenie Bazyliki i Sanktuarium św. Anny.

21.06.1983 r. /wtorek - godziny wieczorne/ - KRAKÓW

- udział w Synodzie Prowincji /Katedra/.

22.06.1983 r. /środa/ - KRAKÓW

- centralne nabożeństwo beatyfikacyjne na Błoniach;

- poświęcenie kościoła św. Małkymiliana Kolbego w Nowej Hucie - Mistrzejowicach.

23.06.1983 r. /czwartek/ - KRAKÓW

- Pożegnanie na lotnisku Balice.

Program wizyty został opracowany w niekontrowersyjnych dyskusjach pomiędzy rządem PRL a Watykanem i episkopatem Polski, spośród wielkiej liczby propozycji terenowych, wielokrotnie przekraczających realne możliwości kilkudniowego pobytu papieża w Polsce. Ze strony władz państwowych, z uwagi na nasilenie rewizjonizmu za-

chodnioniemieckiego, zaproponowano pobyt Jana Pawła II na Ziemiach Zachodnich. Propozycja przez Kościół została przyjęta. Akcentem tym będzie pielgrzymka papieża do Wrocławia i na Górę św. Anny. Będzie ona miała dużą wymowę międzynarodową - podkreśli polskość Ziemi Zachodnich i Północnych. Ponadto odwiedzenie tych ziem pozwala wyeksponować znaczenie czynu patriotycznego w życiu narodu. Podkreślmy, Wrocław jest największym miastem Ziemi Zachodnich i Północnych. Natomiast Góra św. Anny, to symbol powstańczej walki o polskość Śląska i integracji tych ziem z państwem polskim oraz z organizacją terytorialną Kościoła w Polsce.

Zauważmy ponadto, iż obecność papieża na Śląsku, nie tylko podkreśla specyfikę narodową tego regionu, nieodwracalnie polskiego, ale również służyć będzie wyeksponowaniu roli pracy w życiu człowieka^{1/}. Oczekiwać zatem należy, że w aktualnej sytuacji społeczno-gospodarczej kraju podjęcie kwestii uczciwej i rzetelnej pracy spełnić może pozytywną, społeczno-wychowawczą rolę.

Podobnie jak z Ziemiami Zachodnimi i ze Śląskiem, rzecz się ma z Poznaniem, który kojarzy się z kolebką państwowości polskiej, uporczywą walką Polaków z naporem germańskim o byt i niepodległość narodową oraz mocno liczy się w życiu gospodarczym Polski.

Nadmienić wreszcie należy, iż w głównej mierze o wyborze miejscowości decydowały - zgodnie z propozycjami Jana Pawła II - względy religijne, a więc: Częstochowa - jubileusz 600-lecia Obrazu Jasnogórskiego, Niepokalanów - uczczenie pamięci, pokłosie kanonizacji o. M. Kolbego, Kraków - względy osobiste papieża i beatyfikacja o. Rafała Kalinowskiego, Warszawa natomiast - stolica kraju, miejsce oficjalnego spotkania z przedstawicielami najwyższych władz państwowych - I sekretarzem KC PZPR,

1/ Problematyce pracy Jan Paweł II poświęcił encyklikę "Laborem exercens". Zob. Działalność Kościoła rzymskokatolickiego w Polsce w warunkach stanu wojennego", cyt. wyd., s. 139-148; S. Markiewicz, Encyklika Jana Pawła II o pracy ludzkiej, "Materiały i zagadnienia" 1982, nr 31.

premierem, gen. armii W. Jaruzelskim i przewodniczącym Rady Państwa PRL, prof. H. Jabłońskim.

2. Organizacyjne problemy przygotowań do wizyty papieża

Komisja Wspólna przedstawicieli Rządu i Episkopatu w miesiącu lutym br. powołała zespół roboczy do organizacji i przygotowania pielgrzymki Jana Pawła II. Poza tym, ze strony Kościoła, we wszystkich diecezjach Polski powstają komitety diecezjalne, które będą zajmowały się organizacją pielgrzymki danej diecezji, a także organizacją podróży ludzi wierzących z diecezji, których papież nie odwiedzi.

Biorąc pod uwagę aktualną, kryzysową sytuację gospodarczą kraju, trudne warunki życia społeczeństwa, zarówno rząd, jak i Kościół - zainteresowane zewnętrzną stroną wizyty - uważają, że nie może to być wizyta ostentacyjnie bogata. Będzie ona - ze względu na kraj i na zagranicę - skromna od strony nakładów, co nie oznacza, że będzie uboga. Znamienna w tym względzie jest wypowiedź przedstawiciela Kościoła - w trakcie rozmów z przedsta-

wicielami rządu na jednym z posiedzeń Komieji Wspólnej - "wielkiej pompy, z uwagi na kryzys materiałów, nam nie potrzeba".

Zgodnie z przyjętymi ustaleniami, państwo zapewni bezpieczeństwo i transport papieża oraz ochronę zdrowia ogółu pielgrzymów. Organizacje handlowe na zasadach odpłatności zapewnią zaopatrzenie uczestników uroczystości w dostępne artykuły.

Inne świadczenia i wykonywane prace zabezpieczające wizytę odbywać się będą na koszt Kościoła. Przedsiębiorstwa państwowe będą wykonywać je na podstawie umowy. Ze strony państwa będzie zachęta do zawierania takich umów. Na ten cel Kościół gromadzi środki, m.in. poprzez publiczne zbiórki datków wśród ludzi wierzących. W przypadkach koniecznych i uzasadnionych /o szerszym zasięgu/ kompetentne władze administracyjne, zgodnie z decyzją rządu, będą wydawać na ten cel właściwe zezwolenia. Jednakże, w świadczeniach materialnych, Kościół nie może stwarzać wrażenia rozrzutności. Przedstawiciele Kościoła stwierdzają, iż w sferze materialnej możliwości społeczne są teraz mniejsze, nie można sprowokować ofiarności na ten cel ponad potrzebę.

Wzorem poprzedniej wizyty powołane będzie wspólne /tzn. państwowe i kościelne/ Centrum Prasowe prowadzone przez Agencję Interpress i Biuro Prasowe Episkopatu Polski. Trwają prace organizacyjne Centrum. Ustalone zostały zasady akredytacji dziennikarzy krajowych i zagranicznych.

Kościół, w toku rozmów nad organizacją obsługi prasowej wizyty, proponował powołać - aby uniknąć krytyki dziennikarzy zachodnich, że "wszystko jest reżimowe" - Katolicką Agencję Informacji Religijnych /KAIR/ lub Katolicką Informację Religijną /KIR/. Propozycja nie została przez rząd przyjęta.

W Centrum Prasowym wszystkie decyzje będą podejmowane na zasadzie parytetu i wspólnie przez obie strony, tj. państwo i Kościół.

Ważna jest ochrona osoby papieża. Ta sprawa, w świetle minionych zdarzeń względem Jana Pawła II jest zasadnicza. Jej organizacją zajmą się obie strony, tj. rząd i Kościół. Mogą zaistnieć prowokacje. Episkopat zapewnia, iż społeczeństwo polskie wspólnie z kompetentnymi służbami bezpieczeństwa będzie działać zgodnie w ochronie życia papieża.

Przewiduje się współdziałanie służb porządkowych - państwowej i kościelnej. Podobnie - jak przed czterema laty - wewnątrz kościołów, wśród pielgrzymów podczas uroczystości i zgromadzeń kościelnych porządek będzie utrzymywała powołana przez Kościół specjalna służba kościelna, zaś na zewnątrz - państwowe organa porządkowe. W tym względzie wykorzystane zostaną doświadczenia z poprzedniej wizyty /z 1979 r./, zwłaszcza w obrębie miejsc zgromadzeń. Zgodnie z sugestią rządu, Kościół zwróci baczność uwagę na dobór kandydatów do kościelnej służby porządkowej, aby to była służba naprawdę, w pełni tego słowa znaczeniu - kościelna, żeby do niej nie dostali się ludzie mający inne cele. Na wielkie, masowe nabożeństwa Kościół organizował będzie grupowe wycieczki ludzi wierzących z poszczególnych regionów kraju.

Biorąc pod uwagę minione miesiące roku ubiegłego i bieżącego, gdzie uroczystości kościelne wykorzystywane były do organizowania różnego rodzaju "demonstracji", naruszania spokoju na ulicach większych miast naszego kraju, należy się liczyć z próbami zakłócenia pielgrzymki papieża.

Pod tym kątem rozpatrywana była sprawa układu wizyty, doboru miejscowości, tak aby miała ona wyraźną wymowę ideową i hamowała ewentualne motywy jej zakłócenia. Dlatego m.in. papież odbędzie tylko spotkania - w przeciwieństwie do poprzedniej wizyty z 1979 r. - ze środowiskami wewnątrzkościelnymi. Wykluczone zostaną - zgodnie z przyjętymi przez Kościół ustaleniami - wszelkie posunięcia demonstracyjne, typu spotkania z byłymi internowanymi - o co te środowiska zabiegają - i innymi osobami, będącymi w opo-

zycji względem socjalistycznego państwa.

Należy przypuszczać, że papież i jego pobyt w Polsce zostaną uszanowane i potraktowane z należytą godnością nie tylko przez władze państwowe i Kościół, ale również przez wszystkich Polaków. Można sądzić, iż próby wykorzystania wizyty papieskiej do jakichś akcji politycznych o charakterze antypaństwowym będą potępione przez społeczeństwo, a organizatorzy takich usiłowań zostaną całkowicie wyizolowani.

Ponadto organizatorzy wizyty papieża - państwo i Kościół - zapowiadają, że przedsięwzięmą wszelkie środki, aby tego rodzaju wystąpienia były całkowicie niemożliwe. Oczywiście, istnieje tu pewne ryzyko, ale do tego, aby świat wiedział, że w Polsce są siły opozycyjne, nie jest potrzebna wizyta papieża ^{1/}.

3. Duszpasterskie przygotowania Kościoła do wizyty

Kościół katolicki, kierując się wieloma względami nadaje przygotowaniom do wizyty papieża dużą rangę. Będzie to - zdaniem Kościoła - przede wszystkim wizyta duszpasterska. Kierując się tym założeniem Kościół przyjął pewne idee /motywy/ przewodnie wizyty, które chciałby, aby pielgrzymka papieska zrealizowała ^{2/}.

1/ A. Łopatka, Mamy wspólne cele, "Prawo i Życie" nr 14 z dnia 2.04.1982 r.

2/ Zob. Homilia kard. J. Glempa w parafii św. Michała w Warszawie w dniu 6 marca 1983 r., "Słowo Powszechne" nr 55 z dnia 18-19-20.03.1983 r.

Jej wątkiem dominującym - to zresztą tytuł pielgrzymki papieża - jest uczczenie 600-lecia obrazu częstochońskiego, Drugi motyw przewodni, to tzw. pokłosie kanonizacji po nowym polskim świętym, o. Maksymilianie Kolbe. Trzeci wątek, to beatyfikowanie nowego "sługi Bożego" - o. Józefa Rafała Kalinowskiego ^{1/}. Wreszcie czwartym motywem, wysuniętym przez Kościół i dobrze widzianym również przez władze państwowe, jest 300-lecie wyprawy Jana III Sobieskiego pod Wiedeń. Tzw. wiktoria wiedeńska była zrealizowana przez króla polskiego, ale jak wiadomo na wezwanie papieża ^{2/}. Jest to więc wątek półreligijny i półpaństwowy.

Godzi się w tym miejscu podkreślić, iż dodatkowym motywem pielgrzymki - istotnym dla całego Kościoła rzymskokatolickiego w świecie - będą obchody Świętego Roku Odkupienia /1950 rocznica śmierci i zmartwychwstania Chrystusa/ ^{3/}.

Powyższe motywy - idee przewodnie - wyznaczają główne treści przygotowań religijnych do drugiej pielgrzymki papieża do Polski, które zdaniem prymasa Polski muszą

- - - - -
- 1/ Episkopat Polski zabiegał o beatyfikację trzech nowych "błogosławionych polskich sług Bożych", pierwszych po 1975 r. - dwóch zakonników i jednej zakonnicy - którzy żyli na przełomie XIX/XX wieku Józef Rafał Kalinowski - karmelita bosy; Adam Chmielowski - brat Albert; Julia Urszula Ledóchowska - założycielka Zgromadzenia Sióstr Urszulanek Najświętszego Serca Jezusa Konającego/. Jednak, ze względu na to, iż do dnia rozpoczęcia wizyty Jana Pawła II w Polsce nie zostaną zakończone procesy beatyfikacyjne - procedura watykańska w tej dziedzinie jest długa i uciążliwa - w stosunku do A. Chmielowskiego i J. U. Ledóchowskiej, toteż "na ołtarze" zostanie wyniesiona jedynie postać o. J. R. Kalinowskiego. W załączniku nr 13 przedstawiamy jego krótką notę biograficzną, s. 129.
 - 2/ Wypowiadając się na ten temat prymas Polski arcybiskup J. Glemp stwierdził m. in.: "uroczystość wiedeńskiej odsieczy jest jakąś połową w tych sześciu wiekach Jubileuszu. Zwycięstwo pod Wiedniem dokonało się na wezwanie papieża. Król polski pośpieszył na wezwanie Ojca Świętego - ratować Europę. To było wielkie zwycięstwo, które otworzyło wolność krajom bałkańskim - Słowianom". Zob. Słowo Prymasa Polski, "Pismo okólne" 1982; nr 43.
 - 3/ Zob. Rok Święty ma już swoje całoroczne kalendarium, "Słowo Powszechne" nr 61 z dnia 25-26-27.03.1983 r.

"być połączone z bardzo dużym wysiłkiem społeczeństwa. Wizyta ta musi być bardzo poważnie przygotowana, musi tak dalece zająć całe nasze społeczeństwo, by nie dać miejsca na takie wybryki, jakie miały miejsce /.../. Chcielibyśmy, żeby Ojciec św. odwiedził kilka miast w naszej Ojczyźnie, żeby mógł zobaczyć nowe kościoły, nowe osiedla, żeby mógł się spotkać ze światem pracy, z robotnikami, żeby mógł się spotkać z ludźmi Kościoła, z katechetami, i z tymi wszystkimi, którzy mają świadomość odpowiedzialności za Kościół" ^{1/}.

Wizyta papieska jest więc dla Kościoła w naszym kraju dogodną okazją do dalszego rozwinięcia ekspansji klerykalnej w społeczeństwie polskim, a tym samym zahamowania na znaczny okres procesu laicyzacji życia społecznego. Okazję tę od wielu miesięcy Kościół, we wszystkich możliwych płaszczyznach i środowiskach, bardzo skrzętnie wykorzystuje.

Zaprogramowaniu duszpasterskiej działalności Kościoła na okres przygotowań do wizyty papieża, uściśleniu kierunków i sprecyzowaniu form ewangelizacji społeczeństwa poświęcone było z udziałem prymasa Polski J. Glempa, pod przewodnictwem bp. Władysława Miziołka, specjalne posiedzenie Komisji Episkopatu ds. Duszpasterstwa Ogólnego /11-13.01.1983 r. w Zakopanem/. Zdecydowano wówczas m.in. przygotować "List pasterski biskupów polskich zapowiadający przyjazd Ojca św." /do odczytania we wszystkich kościołach w dniu 30 stycznia br./, wydać "instrukcję duszpasterką w sprawie przygotowań do pielgrzymki Ojca św.", zredagować "modlitwę dla duchowieństwa i Ludu Bożego do odmawiania we wszystkich diecezjach Polski w intencji przyjazdu Ojca św."

1/ Słowo Prymasa Polski...., "Pismo okólne" 1982, nr 43.

Na szczególną uwagę zasługuje "Instrukcja Duszpaster-
ska Episkopatu Polski dotycząca przygotowania Ludu Bożego
przed II Pielgrzymką Ojca Świętego Jana Pawła II do Ojczy-
zny" ^{1/}. Jest to szczegółowy program religijnego oddziały-
wania Kościoła na wiernych /i nie tylko/ i aktywnego ich
włączenia w nurt swej działalności pasterskiej.

W instrukcji wylicza się przygotowania w skali całej-
go kraju, poszczególnych diecezji i parafii.

Przygotowania w skali całego kraju obejmują: list
pasterski episkopatu na 30 stycznia br. i przed uroczys-
tością Królowej Polski /1 maja br./, święto Matki Boskiej
Gromnicznej - 2 lutego br. - dniem modlitw o przyjazd pa-
pieża, Światowy Dzień Modlitw o powołania kapłańskie
/24.04.1983 r./, adorację żeńskich zgromadzeń zakonnych
na Jasnej Górze, modlitwy na Jasnej Górze w dniach 3-4 ma-
ja br. wraz z episkopatem zgromadzonym na konferencji ple-
narnej, zachętę do redakcji pism kościelnych o dalsze pub-
likacje związane z papieżem i jego przyjazdem do Polski,
zachętę do środowisk twórczych o zaprezentowanie dzieł ar-
tystycznych uwzględniających narodowe przeżycia okresu Ju-
bileuszu Jasnogórskiego w twórczości literackiej, malar-
skiej, plastycznej, muzycznej i filmowej. Powołane zostaną
zespoły jurorów, które przedstawią dzieła i twórczość do
nagrody Konferencji Episkopatu Polski. Nagrody te będą
przyznane na zakończenie Jubileuszu Jasnogórskiego w nie-
dziele Chrystusa Króla 20 listopada br.

Do przygotowań w skali poszczególnych diecezji na-
leżą: "nawiedzenie diecezji" przez Matkę Boską w kopii
obrazu jasnogórskiego ^{2/}, rekolekcje wielkopostne, które

1/ Zob. Załącznik nr 10, s.122.

2/ Zob. Załącznik nr 12, s.128. Jest to przedsięwzięcie,
które ma zasięg ogólnokrajowy. Według przygotowanego
przez episkopat Polski kalendarium, kopia obrazu Matki
Boskiej Częstochowskiej, począwszy od 14 kwietnia, z
przerwą na czas wizyty papieża, do 6 listopada br. prze-
mierzy już po raz kolejny z rzędu cały kraj. Z wędrowką
tą związane są masowe modły wiernych. Towarzyszą im
różnego rodzaju imprezy religijne o dewocyjnym charak-
terze. Przedsięwzięcie to ma specyficzny walor propa-
gandowy dla Kościoła.

będą "uwzględniać moralne przygotowanie narodu w oparciu o trzy dary, które naród złoży Bogu w związku z przyjazdem Ojca Św.: dar życia /obrona nienarodzonych, religijna atmosfera w rodzinie"; dar godnego życia /trzeźwość, czystość, przeciwstawienie się szerzącej pornografii oraz uwrażliwienie na zagrożenie narkomanią, kultura życia na co dzień, rola prawdy w życiu codziennym/; dar chrześcijańskiego życia /modlitwa, zwłaszcza rodzinna, udział w mszy św. niedzielnej, sakramenty święte ze szczególnym uwzględnieniem sakramentu pokuty w odnowionym rycie, dzieła miłosierdzia/.

Kurie biskupie zachęcać będą młodzież i zespoły parafialne do udziału w konkursach artystycznych z nagrodami diecezjalnymi na temat: historii Jasnej Góry i jej aktualnego znaczenia, osoby papieża. Kościelne zespoły jurorów ocenią prace literackie, malarskie, plastyczne, muzyczne i recytatorskie i przedłożą je do nagrody biskupa ordynariusza.

Kurie biskupie zorganizują też konkursy wiedzy w zakresie: Jubileuszu Jasnogórskiego, osoby papieża i jego podróży apostoelskich, zwycięstwa króla Sobieskiego pod Wiedniem, konstytucji soborowych: "Lumen gentium"^{1/} i "Gaudium et spes"^{2/}. Zwycięzcom konkursów mają być przyznane nagrody diecezjalne.

Przewiduje się też organizowanie wystaw w sanktuariach, seminariach, w kościołach na szlakach turystycznych.

W ostatnich tygodniach przed przyjazdem papieża będą przeprowadzone w sanktuariach i innych wybranych kościołach nabożeństwa okolicznościowe z konferencjami dla poszczególnych środowisk.

W parafiach natomiast, w określone dni miesiąca /tj. 16.II, 16.III, 16.IV i 16.V/ w różnych formach działalności podkreślone są tzw. dni papieskie. W czasie nabożeństw

- 1/ "Lumen gentium"-Konstytucja dogmatyczna o Kościele, podstawowy dokument II Soboru Watykańskiego. Stanowi syntezę nauki o Kościele, powiązanej z całością dogmatu katolickiego.
- 2/ "Gaudium et spes"-Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym. Jest to dokument II Soboru Watykańskiego, który przede wszystkim dotyczy Kościoła, jego misji, zadań, działalności i roli w świecie.

i akademii parafialnych ludzie wierzący zaznajamiani będą z następującymi dokumentami papieskimi: "Dives in misericordia" /Popielec 16.II/, "Laborem exercens" /16.III/, "Redemptor hominis" /16.IV/, "Familiaris consortio" ^{1/}/16.V/.

W każdej parafii po Wielkanocy przeprowadzony zostanie specjalny dzień przygotowania zwany "dniem oczekiwania". Natomiast w tygodniu przed przybyciem papieża w każdym kościele parafialnym i rektorskim przeprowadzone będą tzw. tridua ze spowiedzią i komunią w intencji papieża.

Realizując ten program, Kościół - bazując na wysokim stanie religijności naszego narodu - pragnie zapewnić sobie maksimum korzyści, znacznie rozszerzyć i tak już rozległe swoje funkcje duszpasterskie w państwie, a tym samym uzyskać wpływy polityczne w podstawowych kwestiach ustrojowo-społecznych.

1/ "Dives in misericordia" /O bożym miłosierdziu/ - encyklika Jana Pawła II z 30 listopada 1980 r. o charakterze religijno-teologicznym, fragmentarycznie nawiązująca do społecznej doktryny Kościoła. "Laborem exercens" /Z pracy swojej/ - encyklika Jana Pawła II z 14 września 1981 r. przedstawiająca w sposób syntetyczny punkt widzenia Kościoła na najważniejsze problemy współczesności. "Redemptor hominis" /Odkupiciel człowieka/ - encyklika Jana Pawła II z 4 marca 1979 r. o charakterze religijno-teologicznym. "Familiaris consortium" /Święta rodzina/ - adhortacja Jana Pawła II jako efekt Synodu Biskupów /Watykan, 26.IX-25.X.1980 r./ na temat ewangelizacji w rodzinie.

V. SPEKULACJE POLITYCZNE ZACHODU WOKÓŁ PRZYGOTOWAŃ DO DRUGIEJ WIZYTY PAPIEŻA W POLSCE

Zapowiedziana na czerwiec br. wizyta Jana Pawła II w Polsce wzbudza duże zainteresowanie wielu środowisk w kraju oraz za granicą, głównie zachodnich środków masowego przekazu, a w tym przede wszystkim dywersyjnych rozgłośni radiowych.

W spekulacjach politycznych oraz w taktyce propagandowej Zachodu na ten temat wyróżnić można dwa zasadnicze okresy. Pierwszy - stanowią działania propagandowe przed uzgodnieniem pomiędzy rządem PRL a Watykanem i episkopatem Polski terminu wizyty, drugi natomiast - po jego ogłoszeniu przez obie strony.

W pierwszym okresie głównym przedmiotem ocen i spekulacji Zachodu była krytyka władz naszego kraju za nie wyrażenie zgody na wizytę Jana Pawła II w sierpniu 1982 roku, mimo iż ówczesne uwarunkowania polityczne w Polsce nie sprzyjały takiej wizycie. Fakt, iż wizyta taka była w przeszłości planowana - o czym mówiliśmy wcześniej - stał się dla zachodnich ośrodków dywersyjnych, wygodnym pretekstem do ataków na politykę władz państwowych, na polityczne i prawne skutki stanu wojennego oraz socjalistyczne rozwiązania ustrojowe. Był to także pretekst do podburzania społeczeństwa przeciwko polityce władz oraz wywierania propagandowych nacisków na duchowieństwo w celu zobligowania go do angażowania się po stronie "Solidarności" oraz bardziej zdecydowanego stanowiska w stosunku do władz i destrukcyjnej działalności wobec socjalistycznego państwa.

W tym względzie zastosowano taktykę przedwczesnego rozbudzania nadziei społeczeństwa, prowadząc propagandę pod hasłem: "Cały naród oczekuje na przyjazd swojego papieża". Dawano opinii publicznej wyraźnie do zro-

zumienia, że przy "usiłnych dążeniach społeczeństwa i Kościoła" władze państwowe nie wytrzymają tej presji i wyrażą zgodę na wizytę. Natomiast powściągliwe zachowanie się episkopatu Polski w czasie zorganizowanych przez podziemie "Solidarności" manifestacji m.in. w dniach 3 i 13 maja, 31 sierpnia ub.r. uzasadniano tym, że episkopat licząc na tę wizytę, nie chce zadrażniać stosunków z władzami państwowymi, a krytycznie oceniając udział młodzieży w tych akcjach, dąży do zachowania spokoju w kraju. Odstąpiono również od lansowania warunków, po spełnieniu których papież będzie mógł odwiedzić Polskę. Z reguły nie domagano się już wcześniejszego zniesienia stanu wojennego.

Dla podtrzymania tej propagandy nadziei wielokrotnie podkreślano, że papież bardzo pragnie odwiedzić swoją Ojczyznę i rodaków, że modli się o tę wizytę i poprawę losu narodu. Akcentowano wielokrotnie wypowiedź papieża: "W tym roku 600-letniej rocznicy Madonny Częstochowskiej czuję się szczególnie silnie związany z moimi rodakami, a zwłaszcza z tymi, którzy w tej chwili cierpią. Cierpiących i prześladowanych jest w tej chwili bardzo wielu w mojej ojczyźnie, wielu pozbawionych jest praw ludzkich. Widzę łzy w wielu oczach".

Suponowano, iż jakoby prowadzone wówczas rozmowy na temat terminu wizyty papieża miały rzekomo służyć naszym władzom dla "uśmierzenia społecznych nastrojów niezadowolenia" poprzez "łudzenie" Polaków wizją ponownego przyjazdu Jana Pawła II do swej Ojczyzny.

Wzzechstronnie pomniejszono racje społeczne i polityczne państwa, uzasadniające przyczyny nie wyrażenia zgody na wizytę w sierpniu ub.r. Za nie dojdęcie do skutku wizyty papieża w tym terminie obciążano wyłącznie władze naszego kraju. Twierdzono przy tym, że tylko Kościół i "Solidarność" działały w interesie łagodzenia napięć spo-

żecznych, dążąc tym samym do stworzenia warunków, aby planowana podróż Jana Pawła II do Polski stała się możliwa. Przemilczano natomiast wysiłki państwa na rzecz zaprowadzenia w kraju ładu i porządku oraz nadania realnego kształtu porozumieniu narodowemu.

Fakt przełożenia wizyty - po uzgodnieniu stanowisk pomiędzy rządem PRL a Watykanem i episkopatem Polski - na rok 1983 wykorzystano dla dalszego podsycania atmosfery niepokoju w Polsce oraz podkreślano, że klimat przygotować do pielgrzymki Jana Pawła II "nie wykazuje istotnych oznak poprawy". W środkach masowego przekazu, zwłaszcza poprzez dywersyjne rozgłoszenie radiowe donoszono o "wzrastającym napięciu" stosunków między Kościołem a państwem, co rzekomo miało mieć istotne znaczenie dla określenia ostatecznej daty wizyty papieskiej. Sugerowano wreszcie "przygotowania" rządu gen. Jaruzelskiego do kampanii skierowanej przeciwko Kościołowi, co negatywnie miało oddziaływać na powodzenie rozmów w sprawie ponownego przyjazdu papieża do Polski. Gdyby jednak ustalono jego datę - ironizowano - byłby to pierwszy wyraźny termin czegokolwiek ustalony przez władze od 13 grudnia 1981 r. Urabiano opinię publiczną twierdząc, że ustalenie terminu przyjazdu Jana Pawła II do Polski będzie wykorzystane przez rząd PRL dla "powstrzymania Kościoła od interwencji w sprawy polityczne i społeczne", dodając niejednokrotnie, że w kryzysowej sytuacji w kraju wizyta papieża "wygląda niemal nierealnie". Ponadto suponowano, że rząd PRL jeśli zechce znajdzie taki czy inny pretekst by spowodować ponowne odroczenie wizyty, bowiem szanse na normalizację stosunków społeczno-politycznych w kraju są nikłe. Konstruktynwe zaś warunki tej normalizacji mogą zostać stworzone tylko przez Kościół. Tymczasem państwo atakuje go i stosuje represje wobec przedstawicieli duchowieństwa. Represje te są częścią "cichej" wojny prowadzonej z Kościołem. W przeciwieństwie do Kościoła władze nie pragną dialogu, a tylko dialog pomiędzy Kościołem a państwem - podkreślano - może doprowadzić do spokoju i prze-

łamania trudności ustalenia terminu wizyty. Szeroko propagowano tezę, że po wprowadzeniu stanu wojennego w Polsce, a następnie po rozwiązaniu związków zawodowych /przede wszystkim "Solidarności"/, Kościół stał się jedyną siłą w kraju zdolną przeciwstawić się "arbitralnym" poczynaniom władz państwowych. Podkreślano przy tym, że wskutek tego wzrosła polityczna rola Kościoła w Polsce, który uosabia nadzieje społeczeństwa polskiego jako ostatni obrońca sierpniowych zdobyczy politycznych i socjalnych klasy robotniczej.

Po ogłoszeniu terminu przyjazdu oraz po ustaleniu trasy pielgrzymki papieskiej po Polsce nastąpił w spekulacjach politycznych i taktyce propagandowej Zachodu swoisty zwrot.

Generalnie, zaczęto poddawać krytyce podjęte w tej mierze decyzje, wskazywać na różnorodne "niebezpieczeństwa" wiążące się z wizytą, preparować trudności przez władze państwowe, które mają na celu utrudnić Kościołowi tok przygotowań do pielgrzymki Jana Pawła II. Zaczęto podkreślać, że do ustaleń w sprawie wizyty doszło bardzo późno. Zgoda zaś władz na wizytę papieża jest "instrumentem szantażu" w stosunku do Kościoła i społeczeństwa. Decyzję tę - suponowano - rząd PRL podjął pod naciskiem społeczeństwa, ponieważ chciał rozładować napięcia przed strajkiem zapowiedzianym na 10 listopada 1982 r. Dlatego też już 8 listopada władze polskie ogłosiły "jednostronne" komunikat, w którym zawiadomiły o uzgodnieniu wizyty z prymasem Polski. Poddano krytyce pismo przewodniczącego Rady Państwa PRL prof. Henryka Jabłońskiego do papieża Jana Pawła II, atakując zarazem "późny" termin jego wystosowania, jak i poszczególne jego sformułowania. Dokładano starań, aby przekonać opinię publiczną, że zaproszenie rzeczywiście już jest, ale pod każdym względem nie takie jakie być powinno i stanowi kolejne świadectwo "złej woli" władz PRL w tej sprawie. Z rezerwą, a nawet

oburzeniem przyjęte zostało wyrażone w piśmie przewodniczącego Rady Państwa PRL do papieża przekonanie, że "rezultaty wizyty papieskiej okażą się korzystne dla socjalistycznego państwa polskiego".

Tak więc z momentem gdy wystosowanie zaproszenia do papieża i ustalenie terminu jego wizyty oraz trasy pielgrzymki stały się faktem, na Zachodzie zaczęto ekspozycjonować elementy "wielkiego ryzyka", różnorodne "niebezpieczeństwa", które wizyta papieska w Polsce może przynieść. Główna uwaga zatem skoncentrowana została na spekulowaniu celów i oczekiwań związanych z tą wizytą.

W tym kontekście szeroko propagowana jest teza, że zarówno episkopatowi Polski, jak i rządowi PRL zależy na dojściu do skutku wizyty papieskiej, chociaż każdej ze stron z innych powodów. I tak, suponuje się, że zarówno Kościół w Polsce, jak i papież pragną nadać tej wizycie charakter pasterski - religijny, natomiast władze państwowe chcą przypisać jej głównie treści polityczne. W tym względzie wyraża się obawy, że wizyta papieska może przyczynić się do tzw. przełamania blokady dyplomatycznej Polski na arenie międzynarodowej, gdyż papież całym swoim autorytetem moralnym, jakim cieszy się na świecie, może usankcjonować obecną sytuację w Polsce. Może to być również - zauważa się - przyjęte z zadowoleniem przez rządy państw socjalistycznych jako oznaka normalizacji i materiał propagandowy wobec Zachodu. Jednakże, spekuluje się, papież uczyni wszystko, by zredukować niebezpieczeństwo wykorzystania jego wizyty dla celów politycznych przez polskie władze. Kładzie on bowiem akcent na wybitnie duszpasterski charakter swej wizyty. Nie oznacza to jednak - podkreśla się - że Jan Paweł II pominie kwestie związane z konkretną rzeczywistością społeczną i polityczną Polski, a zwłaszcza postulaty w dziedzinie praw ludzkich i obywatelskich wysuwane przez Kościół. Twierdzi się, że sytuacja w Polsce jest pod tym względem bardzo podobna do krajów Ameryki Środ-

kowej, które niedawno odwiedził papież, gdzie niesprawiedliwość społeczna i łamanie praw człowieka są na porządku dziennym. W Ameryce łacińskiej i Polsce - zdaniem propagandy Zachodu - przy wszystkich różnicach sytuacji stoją takie same zadania: przypominać ludziom wierzącym i niewierzącym, że fanatyzm, ekstremizm, przemoc, nie rozwiązują żadnych problemów, że nienawiść rodzi tylko gorycz i biedę. Dlatego podkreśla się, że wizyta papieska może mieć dla narodu polskiego duże znaczenie moralne. Obecność papieża może spowodować "przebudzenie się społeczeństwa z letargu".

Jednakże, z drugiej strony, podkreślane jest, że państwo i Kościół zainteresowane są tym, by nie dopuścić do zaostrzenia sytuacji, a tym bardziej do wybuchu zaburzeń społecznych. Akcentuje się przy tym, że pierwsza pielgrzymka Jana Pawła II do Ojczyzny była sukcesem i przyczyniła się do "16 miesięcy wolności i szalonej nadziei". Sukces drugiej będzie znacznie trudniejszy do osiągnięcia. Wypowiedziane przez papieża jedno słowo za dużo - grozić może "zapaleniem się całego kraju, z pewnością nie pogodzonego jeszcze z przywróceniem porządku". Jedno słowo za mało - grozić może "strasznym rozczarowaniem i odwróceniem od Kościoła narodu, którego wiata jest o tyle mocna, o ile pozwala mu objawiać swoje nieprzejednanie".

Dowodzi się także, że przyjazd papieża do Polski potrzebny jest również prymasowi, kard. J. Glempowi dla wzmocnienia własnego autorytetu w Kościele oraz wzmocnienia pozycji Kościoła w rokowaniach z rządem. Ponadto wizyta papieska może mieć istotny wpływ na sam Kościół, który nie jest już tak zwarty jak za czasów kard. S. Wyszyńskiego oraz na złagodzenie napięć w Kościele spowodowanych różnicami w podejściu do podstawowych problemów społeczno-politycznych kraju, jak porozumienie narodowe, kwestia związków zawodowych itp.

Uznaje się, że - podobnie jak w 1979 r. - wizyta w bieżącym roku może przyczynić się do utrwalenia "tradycji narodowej", "godności jednostki ludzkiej", "wolności ducha człowieka". Wyraża się także obawy, że przyjazd papieża może przyczynić się do umocnienia jedności narodowej wszystkich Polaków.

Szeroko podnoszonym tematem jest również sprawa amnestii dla osób aresztowanych w okresie stanu wojennego. Propaguje się tezę, że amnestia powinna być kluczowym elementem polityki episkopatu wobec władz państwowych przed przyjazdem papieża. Zarazem podkreśla się, że władze widocznie czują się "pewnie" w sprawie wizyty i nie widzą wobec społeczeństwa i Kościoła dodatkowych gestów. Nie mają zamiaru - jak się stwierdza na Zachodzie - ogłosić amnestii przed wizytą papieską, co potwierdziło wystąpienie w Sejmie generała Kiszczaka.

Rozpoczyna się szeroko popularyzować pogląd, że papież jest obrońcą prześladowanych. Cechuje go przywiązanie do opozycyjnych twórców kultury, tych którzy "podtrzymują ducha wolności w Polsce".

Kontynuuje się atak na politykę prymasa, kard. J. Glempa, którego oskarża się o niepotrzebne koncesje na rzecz władzy, niedostrzeganie "historycznych możliwości walki z komunizmem" oraz osłabianie sił opozycyjnych w narodzie polskim.

Konkluduje się przy tym obłudnie, że przygotowania rządu polskiego do wizyty papieskiej polegają m.in. na "sianiu" zamętu, wywoływaniu nieufności i dezintegracji postaw w polskim klerze. Ponadto, suponuje się wzmacnianie prowokacji władz wobec Kościoła, które polegają na "wystawianiu armatek wodnych i ZOMO przed kościołami", w których nabożeństwa jeszcze się nie rozpoczęły, wzywaniu księży na "nieoficjalne" spotkania i przesłuchania, których celem samym w sobie jest "zastraszenie" oraz "dokonanie" podziału wśród kleru na tzw. księży patriotów, czyli lojalnych wobec władzy ludowej i księży ekstremi-

stów, czyli wojujących politykierów. Zatem podkreśla się, że władze polskie wykorzystują zbliżającą się wizytę do krytyki episkopatu Polski i duchowieństwa za to, że pozwalają na wykorzystywanie kościołów i nabożeństw do organizowania manifestacji antypaństwowych, twierdząc, iż nie tworzy to sprzyjającej atmosfery dla tej wizyty.

Spekulacje polityczne Zachodu, a w ślad za nimi idące działania propagandowe mają aż nazbyt wyraźny cel: zaostrzenie atmosfery w kraju. Nie ulega zatem wątpliwości fakt, że stanowią one również konkretny instruktaż do antypaństwowych wystąpień i demonstracji, zarówno w czasie, jak i po wizycie papieża w Polsce. Służy temu m.in. obłudnie lansowana na Zachodzie teza, że wizyta papieska odbędzie się w niesprzyjającym klimacie "rozgoryczenia" i "powszechnej" wrogości społeczeństwa polskiego do socjalistycznego państwa.

Wyraża się więc obawy o to, aby wizyta papieża w Polsce nie potwierdziła postępów normalizacji i stabilizacji sytuacji w kraju, a nade wszystko nie zawierała elementów, które wskazywałyby na sankcjonowanie przez Jana Pawła II i Kościół istniejącego w kraju "porządku". Winna zaś - zdaniem Zachodu - stać się okazją do zamianowania przez społeczeństwo, Kościół i papieża dezaprobaty i niezadowolenia z polityki władz państwowych. Powinny być to działania "spontaniczne", chociaż nie wykluczone, iż rola organizatora tych manifestacji może zostać przejęta przez podziemne kierownictwo "Solidarności".

Spekuluje się więc, że wizyta ta - podobnie jak w 1979 r. - powinna służyć umocnieniu pozycji Kościoła katolickiego w Polsce, pokazaniu światu, że społeczeństwo polskie jest "nadal" przeciwne istniejącemu ustrojowi i polskim zobowiązaniom sojuszniczym, że manifestując swe przywiązanie do wiary chrześcijańskiej i zachodnich tradycji kulturowych protestuje w ten sposób przeciwko "komunistycznej indoktrynacji".

Jak widać z powyższego, na Zachodzie analizuje się argumenty za i przeciw podróży papieża do Polski. Reasumując podkreślmy je.

Argumenty przeciw podróży:

1. Sytuacja społeczna i polityczna w Polsce jest wciąż nieustabilizowana. Władze PRL dzięki wizycie uzyskają uwierzytelnienie, coś w rodzaju "błogosławieństwa" pozwalającego im na przerwanie izolacji międzynarodowej, bez konieczności jednak zasadniczych koncesji na rzecz społeczeństwa. Sytuacja ta jest dziś gorsza aniżeli latem ubiegłego roku, kiedy papież był oczekiwany mimo stanu wojennego, a starania o doprowadzenie do skutku jego wizyty nie powiodły się. "Solidarność" wówczas istniała, choć była zawieszona jej działalność. Dziś jest zdelegalizowana. Stan wojenny obecnie jest co prawda zawieszony, ale zastąpiony nowymi, zaostrzonymi środkami represyjnymi. Przestano mówić o porozumieniu narodowym.

Argument ten wysuwają ci, którzy nie mają żadnych złudzeń co do ewentualnych korzyści, jakie wizyta papiejska mogłaby przynieść.

2. Społeczeństwo - zwłaszcza masy robotnicze i wiejskie - oczekuje od papieża na sygnały wyzwolenicze, na akty umożliwiające rozwiązanie polskiego dramatu, spodziewając się nawet przełomu politycznego. Papież nie będzie jednak w stanie tego dokonać, nie będzie mógł uczynić za- dość tym wygórowanym oczekiwaniom. Doprowadzi to w konsekwencji do zwiększonych frustracji i do większego rozczarowania po jego odjeździe.
3. Radykalne odłamy społeczeństwa, zwłaszcza młodzieżowe, czekają na przyjazd papieża jako na okazję do zamani- festowania swych "patriotycznych" uczuć, wrogich dla władzy. Pociąga to za sobą ryzyko eksplozji gniewu narodu, podczas lub bezpośrednio po wizycie.

107

4. Kierownictwo Kościoła w Polsce oczekuje wzmocnienia swej umiarkowanej linii nastawionej na poszukiwanie dialogu i porozumienia z władzami państwowymi. Zachodzi ryzyko, że linia ta, już kwestionowana przez pewną część społeczeństwa jako zbyt ustępliwa, może być "zamrożona" poprzez psychologiczne oddziaływanie wystąpień papieża - jego przemówień i gestów.
5. Niektórzy ludzie, zwłaszcza na Zachodzie, obawiają się, by wizyta nie pogorszyła już i tak zaostrzonej atmosfery stosunków między Wschodem a Zachodem. Rachuby na destabilizację stosunków w "bloku radzieckim" oraz na destabilizację również stosunków wewnętrznych poprzez masowe rozruchy powodują, iż pewne czynniki na Zachodzie deklarują swe poparcie dla podróży papieskiej do Polski.

Argumenty przemawiające na rzecz podróży:

1. Jasnogórskie obchody jubileuszowe zostały celowo przedłużone do września br. Jest to ostatnia szansa. W najbliższych latach brak stosownego pretekstu, to znaczy okazji religijnej dla zaproszenia papieża.
2. Papież pragnie bardzo gorąco pojechać do Polski, nawet za cenę pewnych ofiar w uzgodnionym programie podróży. Wierzy, że jest to jego obowiązek i sądzi, że jest w stanie dopomóc do częściowego przynajmniej otwarcia zablokowanej ewolucji w kraju, że powinien przyczynić się do stworzenia sprzyjających warunków dla podjęcia prawdziwego dialogu. Biskupi polscy uważają, że powinni uczynić wszystko, co możliwe, by spełnić to pragnienie papieża, niezależnie od tego, czy zakłada się, że jego wizyta przyniesie, czy też nie konkretne rezultaty z punktu widzenia społeczno-politycznego.

3. Pomimo ryzyka, iż wizyta może być politycznie wykorzystana przez polską "ekipę rządzącą" dla wzmocnienia jej pozycji, to ryzyko takie, jako kalkulowane, jest jednak mniejsze od korzyści i przyniesie poprawę bytu "udręczoneму" społeczeństwu. Potrzebuje ono pociechy duchowej i zasługuje na podniesienie swego morale.